

24. Ogólnopolskie Spotkania Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów KOŁOSY (za rok) 2021

DUŻA SALA

Gdynia Arena, ul. Kazimierza Górskiego 8

wstęp wolny

Piątek, 22 kwietnia 2022 roku

FOTOPLASTYKON & NOMINACJE DO KOŁOSÓW: ALPINIZM, EKSPLOACJA JASKIŃ

Prowadzący: Dariusz Podbereski

11:00–11:05

OTWARCIE 24. OSPŻiA oraz KOŁOSÓW (za rok) 2021

11:05–13:55 | BLOK I | FOTOPLASTYKON

11:05–11:35

Bogusław Hynek

Shikoku Henro – szlak 88 świątyń

Sikoku to najmniejsza i najślabiej zaludniona z czterech głównych wysp Japonii. Wyspa lasów, gór i niezliczonych świątyń. Shikoku Henro jest jednym z najstarszych szlaków pielgrzymkowych na świecie, a jego długość wynosi około 1200 km. Poza przebyciem tej trasy Bogusław Hynek wszedł na wulkan Fudzi oraz uczestniczył w festiwalu fajerwerków i największym japońskim festiwalu tańca – Awa-Odori. Na koniec podróży zmroziła go informacja o nadciągającym tajfunie. Czy udało mu się uciec z wyspy zanim pochłonał ją żywioł?

11:40–12:10

Daniel Sienkiewicz, Aleksandra Szczepańska

EuroBajk'a

EuroBajk'a, czyli wyprawa rowerowa z sakwami przez Europę, to największy projekt zrealizowany dotąd przez rowerową parę Loverowi – Aleksandrę i Daniela. W czerwcu 2021 roku młodzi rowerzyści wyruszyli z Rybnika, by dotrzeć na metę w Zgorzelcu w sierpniu. Po drodze „przekręcili” ponad 3700 km, przejeżdżając przez 7 państw. Przez 58 dni gotowali w plenerze, spali na dziko w namiocie i czuli prawdziwą wolność. Choć na trasie nie brakowało momentów kryzysowych (jak udar słoneczny czy zatrucie pokarmowe), udało im się odwiedzić setki wspaniałych miejsc i zahaczyć o najpiękniejsze europejskie trasy rowerowe, jak choćby wytyczoną szlakiem dawnej kolei wąskotorowej słynną Parenzanę na Istrii.

12:15–12:45

Ryszard de Teisseyre, Ryszard Grześkowiak

Rowerem przez Bałkany i Włochy

To była już siedemnasta zagraniczna wyprawa rowerowa szalonego duetu „Markiz” i „Diabeł”. Doświadczeni na szlakach całego świata siwowłosi podróżnicy nie spodziewali się, że bliskie i stosunkowo łatwo dostępne Bałkany aż tak dadzą im w kość. Na liczącej ponad 1500 km trasie z Bułgarii, przez Serbię, Kosowo, Czarnogórę, Bośnię i Hercegowinę, Chorwację, Włochy, Albanie i Macedonię z powrotem do Sofii zmagali się ze stromymi podjazdami w pełnym słońcu, które zdawały się im przedśmionkiem piekła, lawirowali na wykutych w skałach serpentynach, cieszyli się morską bryzą nad Adriatykiem, przede wszystkim zaś spotykali mnóstwo życzliwych ludzi, a także dziesiątki bezdomnych psów i kotów.

12:50–13:20

Michał Brezdeń

Wulkany Gruzji, Armenii i Iranu

Wędrówka przez wulkany Małego Kaukazu oraz gór Elburs (pasmo górskie w północnym Iranie, nie mylić z Elbrusem). Dla Michała i Małgosi był to pierwszy etap liczącej ponad pół roku podróży, którą zakończyli aż na Filipinach. W Gruzji wspięli się na Didi Abuli (3301 m), zachwycający surowością i widokami; w Armenii zmierzli się z Aragacem, najwyższym szczytem tego kraju, nawet przez Ormian mylonym z Araratem i też owianym legendami i aurą niezwykłości (zaburzenia grawitacji są tam podobno normą); w Iranie próbowali zdobyć najwyższą górę całego Bliskiego Wschodu – stratowulkan Demawend (5609 m). Warunki zmusiły ich do zawrócenia kilkaset metrów przez wierzchołkiem, ale wystarczyło, by zaczęli sobie zadawać pytania, skąd wzięły się w Iranie lodowce i czy Irańczycy chodzą po górach.

13:25–13:55

Agnieszka Bagińska

RoweLove z Bagietką. Ponad 5000 km pod słońcem południowej Europy

Gdy cały świat przystanął z powodu pandemii, ona ruszyła. Agnieszka zwana Bagietką, czyli gdynianka mieszkająca w Melilli, hiszpańskiej enklawie w północnej Afryce, w 2021 roku przejechała rowerem dobrze ponad 5000 km: z Almerii przez Pireneje i południe Francji do Monako, potem Toskania, urodziny w Wenecji, tureckie przysmaki w Albanii i wreszcie rejs na wyspę Korfu. Ponad trzy miesiące w drodze (głównie na trasach Eurovelo 8), dwanaście krajów i setki historii. Wielka rowerowa przygoda i wyjątkowa podróż w głąb siebie.

13:55–14:15 | PRZERWA

14:15–16:35 | BLOK II | FOTOPLASTYKON

14:15–14:45

Jarosław Kaptajn

Gamardżoba, Gruzjo

Piękne, a nawet przepiękne widoki, niebanalne jedzenie, niedające o sobie szybko zapomnieć trunki i ogromne kontrasty: od modernistycznej architektury Batumi, poprzez przebrzmiałą świetność kurortu Borjomi i kamieniste plaże Morza Czarnego, aż po osamotnione w Kaukazie niewielkie wioski. Wyprawa do Gruzji była piątą wielotygodniową eskapadą rowerową Jarosława Kaptajna, który z sakwami zaczął jeździć po świecie dopiero po 50-ce. Choć momentami nie było łatwo – trasa wiodła w większości przez góry – z całą pewnością było warto. Każda kropla przelanego potu, każdy kilometr podprowadzenia wysłużonego, 14-letniego roweru i każda ilość błota na ubraniu zostały wynagrodzone przez wspaniałe krajobrazy, spotkania z serdecznymi ludźmi i doświadczenie nieokiełznanej wolności, jakie daje jazda rowerem w górach.

14:50–15:20

Jacek Balcerak

Kajakiem, pieszo i... z kotem. 3000 km przez Polskę

Zaczął się od 14-letniej Kingi. By nagłośnić zbiórkę pieniędzy na jej leczenie, Jacek Balcerak, kajakowy nowicjusz, postanowił spłynąć z Gorzowa do Gdańska. Kajak wziął... z wypożyczalni. Udało się, ale i okazało, że to za mało – i dla Kingi, i dla niego. By kontynuować przygodę i zbiórkę, w listopadzie 2020 roku wyruszył pieszo ze Świnoujścia na Hel. Zmagał się z piachem, zmęczeniem, pogodą, nie pomagały też szybko zapadające ciemności. Ale i tak mu się podobało. Dlatego wiosną ruszył ponownie – tym razem, by pomóc Darii i Justynie, wędrował z Przemyśla do Świnoujścia, a na wyprawę zabrał ze sobą... kota, którego – po udanej operacji – podarowała mu Kinga. Puchaty Parys nie narzekał, więc po chwili odpoczynku Jacek zabrał go w kolejną podróż, tym razem ze wschodu na zachód Polski – ze Sławatycz do Tuplic. Łączny bilans wypraw to blisko 3000 km, 100 dni w namiocie, dwie udane operacje, trzecia w planach, mnóstwo nowych przyjaciół, a wśród nich ten najważniejszy – kot.

15:25–15:55

Bartek Zobek

Wyznaczyć sobie... szlak. Niebieski. W Ugandzie

Celem tej nietypowej wyprawy było wytyczenie pierwszego szlaku turystycznego w rejonie masywu Kadam w Ugandzie. Zadanie tyleż oryginalne, co nadzwyczaj trudne – i to bardziej ze względu na wyzwania dotyczące komunikacji międzykulturowej niż przeszkody naturalne. Bartek Zobek podjął się go z dwóch powodów: by podzielić się swoim „odkryciem” malowniczego pasma górskiego we wschodniej Ugandzie oraz by chronić przed wycinką lasy porastające ten obszar, a zamieszkujące tam zwierzęta – na ile to możliwe – zabezpieczyć przed kłusownictwem. Czy Polak, który przyjechał do Afryki, by znakować drzewa i głązy na biało-niebiesko-biało na wzór szlaków PTTK, mógł wzbudzić zaufanie miejscowych? W Gdyni opowie m.in. o tym, czy udało mu się przekonać górali Kadama, że nie szuka kopaliny, a turystyka może być równie atrakcyjnym źródłem dochodu, co uprawa czuwaliczki (popularnego zwłaszcza w Somalii, Jemenie i Etiopii narkotyku szerzej znanego jako khat).

16:00–16:35

Jakub Rybicki

Odmienne stany – rowerami przez Amerykę

The Great Divide Mountain Bike Route, czyli Wielki Szlak Wododziałowy, to jeden z najdłuższych, najpiękniejszych i najbardziej wymagających szlaków rowerowych na świecie. Zaczyna się w Banff w Kanadzie i wiedzie przez stan Alberta, Kolumbię Brytyjską, Montanę, Idaho, Wyoming i Kolorado aż do Nowego Meksyku. W całości przejechało go dotąd zaledwie kilkoro Polaków. Katarzyna Jadaluk i Jakub Rybicki spędzili na nim 54 dni, przemierzali 4500 km i pokonali po drodze 60 tys. metrów przewyższeń, blisko trzydzieści razy przekraczając amerykański wododział. Doświadczali dzikich burz i morderczej suszy, spotykali niedźwiedzie i dobrych ludzi, poznając przy tym głęboką amerykańską prowincję z dala od światła wielkich metropolii. Podczas prezentacji Jakub opowie, czym jest ekstremalna podróż we dwoje i jak się podczas niej nie rozwieść.

16:35–16:55 | PRZERWA

16:55–18:35 | BLOK III | FOTOPLASTYKON

16:55–17:25

Rafał Wierzbicki

Polaris: zimowa podróż w czasie. Za koło podbiegunowe ze starodawnym sprzętem

W marcu 2021 roku Rafał Wierzbicki wyruszył na wyprawę za koło podbiegunowe w północnej Szwecji, by przez kilka tygodni samotnie obozować w warunkach zimowych ze starodawnym wyposażeniem. Pozbawiony m.in. współczesnego namiotu i śpiwora, radził sobie w temperaturach sięgających trzydziestu stopni poniżej zera z wełnianym kocem, płóciennym namiotem, blaszanym piecykiem, reniferowym futrem i siekierą. Żywiąc się pemikanem – tradycyjnym prowiantem odkrywców polarnych i rdzennych Amerykanów – obozował samotnie w głębokich śniegach Laponii. Wyprawa została udokumentowana przy użyciu analogowej fotografii otworkowej i opisana w książce podróżniczej *Polaris. Za swoją wcześniejszą książkę, *Subarctica*, Wierzbicki otrzymał ubiegłej jesieni Nagrodę im. Macieja Kuczyńskiego, przyznawaną za najciekawszy literacki debiut podróżniczy roku.*

17:30–18:00

Maciej Besta

Płaskowyż Putorana: tajga, tundra i polarna pustynia

W październiku ubiegłego roku Maciej Besta wrócił z Gdyni z Kolosem (za rok) 2020 w kategorii Wyczyn, Nagrodą im. Andrzeja Zawady i Nagrodą Dziennikarzy. Jego zimowe wejścia na najwyższe szczyty trzech najzimniejszych pasm górskich Syberii zrobiły ogromne wrażenie na wszystkich. Tym razem opowie o projekcie, który realizował w trzech etapach w latach 2018, 2019 i 2021 na Płaskowyżu Putorana – bardzo odludnym, trudnodostępnym i najwyżej położonym fragmencie Wyżyny Środkowosyberyjskiej, której obszar jest równy jednej trzeciej powierzchni Europy. Besta samotnie eksplorował wszystkie jego części i wspiął się na dwa najwyższe szczyty (odnalezienie jednego z nich wymagało długiego analizowania map), zmagając się po drodze z trzema głównymi rodzajami syberyjskich krajobrazów: ostępami gęstej tajgi, wielkimi przestrzeniami tundry oraz ponurą pustką jałowych pustyń polarnych.

18:05–18:35

Agnieszka Dziadek

Chorwacki długi dystans

Liczący 2200 km Chorwacki Szlak Długodystansowy to najdłuższy szlak pieszy Bałkanów. Łączy skrajne punkty Chorwacji: wschodni, północny, zachodni i południowy. Agnieszka Dziadek, laureatka Kolosa 2019 za skompletowanie przejść trzech najstłynniejszych amerykańskich szlaków długodystansowych, w 2021 roku przeszła go w całości jako pierwsza kobieta i pierwsza osoba z Polski. Przez Chorwację wędrowała w letnim skwarze, wśród rojów komarów, kamienistymi ścieżkami, przez chaszczce pełne jeżyn, pokrzyw i... niedźwiedzi brunatnych. Kluczyła po polach minowych wśród zardzewiałych czołgów, zdobyła najwyższy szczyt kraju – Dinarę (1831 m), zajrzała do kilku jaskiń i przez chwilę rozważała całkiem poważną propozycję pracy w branży... przemysłowej. Ostatecznie odrzuciła ofertę, za to ustanowiła rekord prędkości przejścia szlaku - zajęło jej to 65 dni.

18:35-18:50 | PRZERWA

18:50-21:40 | BLOK IV | NOMINACJE DO KOŁOSÓW: ALPINIZM, EKSPLOACJA JASKIŃ

18:50–19:20

Marcin Tomaszewski, Damian Bielecki

Wielka ściana w Dolinie Trango

Celem jesiennej wyprawy w Karakorum duetu znakomitych polskich wspinaczy była ściana Uli Biaho Gallery w słynnej Dolinie Trango. Po 11 dniach działalności w trudnych, zimowych warunkach Dany i Yeti wytyczyli 800-metrową nową drogę w stylu *big wall* na pięknym, eksponowanym urwisku. W warunkach zimowego Karakorum, w temperaturach spadających poniżej -30°C , pokonanie każdego metra było bardzo czasochłonne i wymagające. Niewykluczone, że była to pierwsza w ogóle wielkościanowa wspinaczka w Karakorum o tej porze roku. Tomaszewski z Bieleckim – sponiewierani, ale zwycięscy – wyznaczoną przez siebie linię nie przypadkowo nazwali Frozen Fight Club (A3, M7, 780 m, 16 wyciągów i 9 spitów do zjazdów i holowania).

19:25–19:55

Ditta Kicińska, Jan Barabach

Jaskinie Bałkanów: złote podziemia Czarnogóry

Ubiegłoroczna wyprawa na Bałkany wielokrotnie nagradzanego na Kolosach Wielkopolskiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego przy współudziale Speleoklubu Świętokrzyskiego działała głównie w rejonie masywu Beliča i Kolaty. W 11 znajdujących się tam jaskiniach polscy grotołazi zmierzili ponad 4 km nowych korytarzy. Najlepsze rezultaty osiągnęli w systemie Jaskini Złotej, który w wyniku ich eksploracji osiągnął 5316 m długości, stając się najdłuższym znanym systemem jaskiniowym w Górach Prokletije. Jednym z największych odkryć w systemie jest ogromna sala nazwana Skalne Miasto – długa na ok. 250 m, szeroka na 100 m i o wysokości sięgającej kilkunastu metrów. W swojej kategorii – krasowych sal wysokogórskich – należy do najciekawszych miejsc w Europie.

20:00–20:30

Paweł Zieliński, Tomasz Olszewski

Polski Himalaizm Sportowy w Cordillera Blanca

Polski Himalaizm Sportowy to nowy program wysokogórski Polskiego Związku Alpinizmu. W ubiegłym roku jego uczestnicy działali m.in. w rejonie Cordillera Blanca w Peru. O tym, jak przebiegała akcja górską w dolinie Paron, oferującej wspinaczom piękne granitowe ściany i największe bigwallowe wyzwania w Peru opowiedzą Paweł Zieliński i Tomasz Olszewski. Przedstawią też najbliższe plany PHS.

20:35–21:05

Kuba Gzela, Bartek Pawlikowski

Na nartach w Karakorum

Andrzeja Bargiel, znakomity skialpinista, nagrodzony Kolosem przed trzema laty za zjazd z wierzchołka K2, w ubiegłym roku znów wybrał się na narty w Karakorum. Tym razem jego celem były sześciotysięczniki, bo liczyła się nie tylko wysokość, ale i eksploracja – Bargiel dokonał pierwszego wejścia na Yawash Sar II oraz pierwszego polskiego wejścia na Leila Peak. Z obu szczytów zjechał na nartach (z tego drugiego wspólnie z Jędrzejem Baranowskim). O przebiegu wyprawy opowiedzą w Gdyni jej uczestnicy – Kuba Gzela (operator i reżyser zrealizowanego w Karakorum filmu pt. *Doo Sar*) oraz Bartek Pawlikowski.

21:10-21:40

Olga Dębicka

O Kazachstanie step by step

Dziennikarka, reportażystka i wieloletnia współpracowniczka „National Geographic Polska” pierwszy raz wyjechała do Kazachstanu ponad dekadę temu – jako korespondentka gazety, towarzysząc misji humanitarnej. Potem wracała tam kilkakrotnie, by zjeździć ten ogromny kraj – dziewiąty na świecie pod względem wielkości powierzchni – wzdłuż i wszerz: od położonego przy granicy z Rosją Pietropawłowska, przez Karagandę, jezioro Bałchasz, aż po stołeczne Ałmaty. „Gdybym miała zachęcić do podróży do Kazachstanu, wymieniałabym pięć słów: step, ludzie, bania, jedwabny szlak, konie” – opowiada Dębicka. Wspaniała przyroda, serdeczni ludzie i kilometry niezmiernego stepu. Jest co odkryć i jest się gdzie zgubić.

10:00–12:50 | BLOK V | NOMINACJE DO NAGRÓD MIASTA GDYNI & NOMINACJE DO KOŁOSÓW: ŻEGLARSTWO

10:00–10:30

Andrzej Górajek

Na żaglach wokół Svalbardu

Pierwsze opłynięcie wyspy Spitsbergen, a następnie całego archipelagu Svalbard jachtem żaglowym w jednym sezonie. Dokonała tego załoga jachtu Ocean B dowodzona przez kapitanów Andrzeja Górajka i Pawła Pelca. Jacht żeglował wzdłuż wybrzeża Spitsbergenu, pokonując cieśninę Hinlopen, a następnie, płynąc przejściem przez cieśninę Heleysund, między Spitsbergenem i wyspą Barentsa, wpłynął na wody Storfjorden. Cieśnina Heleysund ma około 600 metrów szerokości i z powodu silnych prądów pływowych, sięgających 10 węzłów oraz zagrożenia dryfującym lodem jest praktycznie nie uczęszczana. Polskim żeglarzom, w trakcie trwającego niespełna miesiąc rejsu, udało się dotrzeć do szerokości geograficznej 82° 32' 75" N. To czwarty rezultat w światowym żeglarstwie polarnym.

10:35–11:05

Anna Hajdukowicz

Chiny – gdy nic nie jest oczywiste

Motywy wyjazdu Anny Hajdukowicz do Chin były dwa. Pierwszy naukowy, bo jechała do pracy w laboratorium Uniwersytetu w Suzhou. Drugi podróżniczy, który realizowała przed projektem, w czasie jego trwania i po jego zakończeniu. Kulminacyjną część wędrówki rozpoczęła z wysokiego c: od 27-godzinnej podróży pociągiem do olśniewającego i przywodzącego na myśl scenografię z *Avatara* parku narodowego Zhangjiajie. Na samotnej (choć czy to w Chinach możliwe?) wólczędze po tym ogromnym kraju spędziła prawie 7 tygodni. Próby zrozumienia lokalnej kultury okazały się nie lada wyzwaniem, a z pozoru oczywiste rzeczy przestawały takie być przy bliższym poznaniu. Co dalej? Anna Hajdukowicz pasji ma więcej i już planuje kolejną wyprawę, w której zamierza pożenić podróże z... muzyką i tańcami latynoamerykańskimi.

11:10–11:40

Maciej Krzeptowski

Każdy rejs może zmienić twoje życie

Maciej Krzeptowski to świetnie znany popularyzator żeglarstwa, wyróżniony – wspólnie z legendarnym Ludomirem Mączką – na Kolosach 2003 za wyprawę dookoła świata na jachcie „Maria”. W tym roku kandyduje do Nagrody Wiecznie Młodzi im. Aleksandra Doby i opowie w Gdyni o swojej żeglarskiej drodze, w tym o rejsach, które z perspektywy czasu ceni najbardziej – zrealizowanych z młodzieżą. A było takich sporo, m.in. na jachcie Stary – na Islandię i do Narwiku – na Darze Szczecina do Hanstholm, czy ostatnio po Zalewie Szczecińskim z grupą młodych żeglarzy, którzy nie skończyli jeszcze nawet 18 lat.

11:45–12:15

Bartosz Dawidowski, Anna Dawidowska, Kuba Dawidowski, Julian Dawidowski

Jachtem przez świat, czyli 50 000 mil rodzinnej żeglugi

Siedem lat temu Bartosz i Anna porzucili komfort, jaki daje życie na lądzie, i ruszyli w nieznaną. Albo - ujmując rzecz nieco inaczej - zaczęli spełniać największe marzenie ich życia. Zamienili wygodny dom w Warszawie na... Poly, czyli trimaran, który wcześniej samodzielnie remontowali, i wypłynęli w rejs - najpierw ze Szczecina na Teneryfę, a następnie na Martynikę przez Atlantyk. Ich dzieci, Julian i Kuba, miały wtedy odpowiednio 6 miesięcy i dwa lata. Tak zaczęło się ich życie na morzu. Przez 6 lat rodzina Dawidowskich odwiedziła 24 kraje i przepłynęła ponad 50 tys. mil morskich. Większość czasu żeglowali między Ameryką Północną, a Południową, by wreszcie w czerwcu 2021 roku zamknąć pętlę rejsiem non stop z Karaibów do Gdańska. Obecnie szykują się do podróży dookoła świata.

12:20–12:50

Marek Rajtar

Po granicę lodu Północy na jachcie Azimuth

Ekspedycja żeglarska prowadzona przez dwóch kapitanów: Marka Rajtara i Marka Barana, przemierzyła latem i jesienią ubiegłego roku 5650 mil morskich. Ponad 50-cioro żeglarzy stanowiących załogę polskiego jachtu Azimuth pokonało trasę ze Świnoujścia przez Tromsø i Longyearbyen aż po granicę lodu i dalej do najbardziej wysuniętych na północ części Svalbardu – w tym do archipelagu siedmiu wysp Sjuoyane. Ekspedycja miała charakter odkrywczy. W drodze powrotnej przez Morze Barentsa żeglarzom udało się ponadto dokonać „desantu” na Wyspę Niedźwiedzią. W trakcie rejsu Azimuth osiągnął drugą najdalej wysuniętą na północ pozycję, jaka kiedykolwiek stała się udziałem jachtu pod polską banderą.

12:50–13:10 | PRZERWA

13:10–16:35 | BLOK VI | NOMINACJE DO KOŁOSÓW: PODRÓŻE, WYCZYN

13:10–13:40

Jerzy Arsoba

Portugalska pętla. 2400 km piechotą

Z powodu pandemii Jurek Arsoba stracił pracę życia, postanowił więc... odnaleźć harmonię istnienia. Miała mu w tym pomóc piesza wędrówka wokół Portugalii, wzdłuż jej granic. Samotna, choć nie do końca – w wyprawie towarzyszył mu bowiem Pchlarz, 20-letni pluszowy niedźwiadek. Jurek wyruszył 17 października 2020 roku z Porto, by w ciągu 86 dni przemierzyć ponad 2400 km z sumą podejść ok. 35 tys. metrów. Na bieżąco uzupełniał interaktywną mapę z trasą, a jego fotoblog liczy 1700 zdjęć. Poszukiwania harmonii udało się na tyle dobrze, że podróżnik planuje już kolejne piesze pętle i trawersy w ramach swojego projektu „PHI Arsoba across around”.

13:45–14:15

Ola Mae

Z kotem Fryderykiem rowerem przez Europę

W piątek straciła pracę, w niedzielę spakowała walizki, a po następnych dwóch tygodniach prestiżową posadę w Londynie zamieniła na pełny etat na rowerze. Tak, latem 2020 roku życie Oli bez wątpienia nabrało tempa. W rowerową podróż po Europie ruszyła z nadzieją, że dowie się czegoś o sobie i otaczającym ją świecie. Bez doświadczenia, treningu i choćby bladego pojęcia o tym, co może ją spotkać, na progu domu zostawiła zapłakaną mamę i podażyła za intuicją. Podczas 13 miesięcy spędzonych w drodze przemierzyła 15 tys. km i wplątała się w niejedną aferę. Za najbardziej szaloną należy chyba uznać tę, podczas której uprowadziła z południa Włoch... kota Fryderyka.

14:20–14:50

Michał Woroch, Bartosz Mrozek

Wheelchairtrip Himalaya Challenge 2021

950 dni przygotowań i 41 dni wyprawy. Cel: dotrzeć do masywu górskiego Annapurny w Nepalu, przygotować do drogi specjalnie skonstruowane łożyski i ruszyć na trekking w góry wysokie. Postawili go przed sobą: Michał Woroch, twórca Wheelchairtrip – ekspedycji z Ziemi Ognistej przez dwie Ameryki na Alaskę, i Bartosz Mrozek – sportowiec ekstremalny (również poruszający się na wózku inwalidzkim). Tym razem wyzwaniem była nie odległość, ale wysokość, rozrzedzone powietrze, ośnieżona górską trasą i logistyczne aspekty organizacji wyprawy. Na potrzeby ekspedycji zaprojektowane zostały specjalnie wózki – czterokołowe łożyski, z napędem elektrycznym, które są w stanie poruszać się w niemal każdym terenie.

14:55–15:25

Dorota Szparaga

2650 km czerwonym szlakiem przez Alpy

Czerwony szlak Via Alpina ma 2650 km długości, 145 tys. metrów przewyższeń i prowadzi z Triestu aż do Monako przez Włochy, Słowenię, Austrię, Lichtenstein, Szwajcarię, Niemcy i Francję. Dorocie Szparadze jego przejście zajęło 94 dni. Jej wyprawa miała charakter samodzielny, a większość noclegów podróżniczka spędziła pod namiotem. Zaryzykowała i opuściła strefę komfortu, ale – jak to zwykle w takich sytuacjach – okazało się, że warto. Nie tylko zrealizowała swoje wielkie marzenie i przeżyła przygodę życia, ale wróciła do domu silniejsza. Na szlaku – pomimo trudów – czuła się jak ryba w wodzie. W zamian góry odpląciły jej niesamowitymi widokami, nowymi znajomościami oraz najpiękniejszymi wschodami i zachodami słońca. Tak wspinałymi, że Dorota nabrała ochoty, by przejść Via Alpinę w drugą stronę.

15:30–16:00

Jacek Stępień

Pieszko wokół Polski

W swoim życiu przewędrował już całkiem sporo (kilkanaście krajów na piechotę), ale do niedawna – co tak naprawdę wiedział o Polsce? Czy ją znał? Musiał przyznać przed sobą, że nie za bardzo. „Korzystając” z pandemii Jacek Stępień postanowił więc nadrobić zaległości i ruszył na własnych nogach w trasę dookoła Polski. Plan marszu obejmował zimowe przejście polskich Karpat, odwiedzenie jak największej liczby parków narodowych, wejście na każdą latarnię morską na wybrzeżu oraz zdobycie Korony Gór Polski. A to przecież nie wszystko. Ostatecznie skończyło się na 16 parkach narodowych, 25 szczytach z Korony, 710 km zimą w Karpatach i 4553 km wzdłuż granic.

16:05–16:35

Mateusz Wrazidło

Gujana – ogrody zaginionego świata

Inżynier ze Śląska od kilku lat wytrwale eksploruje Wyżynę Gujańską, realizując nietypową pasję, którą zaraził się jeszcze w dzieciństwie – zamiłowanie do roślin mięsożernych. W trakcie kilku wypraw do Ameryki Południowej, w których realizacji pomagali na miejscu rdzenni mieszkańcy Gujany, Wrazidło m.in. wspiął się na płaskowyż Waukauyentipu i poprowadził pieszą ekspedycję pod północne klify Mount Roraima. Wyprawy zaowocowały odkryciami naukowymi, w tym opisaniem nowego gatunku storczyka Epidendrum katarun-yariku, któremu nazwę nadali członkowie plemienia Pemón Arekuna zamieszkujący pogranicze Gujany i Wenezueli.

16:35–17:00 PRZERWA

17:00–18:00

FINAŁ (I): Ceremonia wręczenia NAGRODY IM. ANDRZEJA ZAWADY, NAGRODY WIECZNIE MŁODZI IM. ALEKSANDRA DOBY, KOŁOSÓW w kategoriach ALPINIZM, EKSPLOACJA JASKIŃ i ŻEGLARSTWO oraz NAGRODY SPECJALNEJ KOŁOSÓW

Prowadząca: Kamila Kielar

18:00–18:05 PRZERWA

18:05–19:10 | BLOK VII | GOŚĆ SPECJALNY & NOMINACJE DO KOŁOSÓW: WYCZYN

18:05–18:35

Wacław Liskiewicz, laureat Nagrody Specjalnej Kołosów

Swarożyc i inni. Pionierskie lata polskiego żeglarstwa

Wacław Liskiewicz to jedna z najbardziej zasłużonych postaci dla polskiego żeglarstwa, choć przez całe życie świadomie pozostaje w cieniu. Najbardziej znany jest jako konstruktor Mazurka, 9,5-metrowego jachtu, na którym jego żona, kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz, jako pierwsza kobieta samotnie okrążyła kulę ziemską. Jego największe dokonanie żeglarskie to poprowadzenie (w roli kapitana) pierwszego polskiego i najprawdopodobniej drugiego w ogóle rejsu jachtem na Spitsbergen (do Longyearbyen). I to właśnie za ten znakomity rejs z 1967 roku jachtem Swarożyc III oraz w uznaniu znaczącego udziału w projektowaniu jachtów, które miały istotny wkład w polskie (i nie tylko) dokonania żeglarskie, Wacław Liskiewicz otrzyma w Gdyni Nagrodę Specjalną Kołosów.

18:40–19:10

Ewa Chwałko

Łuk Karpat – 84 dni samotnej wędrówki

Ewa Chwałko – prywatnie mama dwóch nastoletnich córek, filolog i historyk z wykształcenia pracująca na etacie – jako pierwsza Polka i druga kobieta na świecie przeszła samotnie Łuk Karpat. Szlakiem przez Rumunię, Ukrainę, Polskę i Słowację, głównie szczytami gór, w 84 dni przemierzyła 2367 km – trasą, którą sama ułożyła, nie korzystając z depozytów i suportu. Początkiem i końcem jej wędrówki były przełomy Dunaju – pierwszy przy Żelaznych Wrotach w Rumunii, zaś drugi przy Bramie Devińskiej u ujścia Morawy na Słowacji, zwanej też Bramą Hainburską. Efektem podróży jest książka pt. *Łuk Karpat. 84 dni samotnej wędrówki*.

19:10–19:30 | PRZERWA

19:30–20:00

Łukasz Supergan

Zimowe przejście gór Polski

Na pomysł przejścia gór Polski Łukasz Supergan wpadł już dobrych kilka lat temu. Wrócił do niego w samym środku pandemii, gdy podróżowanie poza granice Polski stało się bardzo uciążliwe logistycznie. Do pomysłu dodał jeden czynnik – zimę – i ruszył. Wędrówkę rozpoczął 4 stycznia 2021 roku w Świeradowie Zdroju. Z Gór Izerskich przez Karkonosze, Kotlinę Jeleniogórską, Góry Krucze i Kamienne, okrążając Kotlinę Kłodzką, dotarł w Góry Opawskie. 25 stycznia ukończył Główny Szlak Sudecki. Następnie, kierując się wciąż na wschód, osiągnął pasma Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, skąd wziął kurs na Podhale, Spisz, Pieniny, Beskid Sądecki, Beskid Niski i wreszcie Bieszczady. Wędrówce towarzyszyły bardzo różnorodne warunki pogodowe, w tym masywne opady śniegu czy silne mrozy, co skutkowało koniecznością torowania w głębokim śniegu na ostatnich 200 km szlaku. Po 49 dniach wędrówki i przejściu 1100 km Łukasz stanął na granicy polsko-ukraińskiej w Bieszczadach.

20:05–20:35

Joanna Tomczak

Pacific Crest Trail

138 dni zajęło w ubiegłym roku przejście legendarnego PCT, pieszego szlaku długodystansowego wzdłuż zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych, z Meksyku do Kanady, 23-letniej Joannie Tomczak. Na trasie Polka stawiała czoła nie tylko trudnościom terenowym, ale też trzem kontuzjom i wyjątkowo w ubiegłym roku rozległym i niebezpiecznym pożarom, a także utrudnieniom organizacyjnym wynikającym z ograniczeń wjazdu do USA ze względu na pandemię. Pomimo przeszkód Joanna poruszała się na tyle szybko, że była zmuszona do ominięcia – właśnie ze względu na pożary – jedynie 40 km szlaku. Podróż rozpoczęła i przeprowadziła w dużej mierze samotnie.

20:40–21:10

Artur Kujawiński

Run Around Poland

W ramach projektu Run Around Poland ultramaratończyk Artur Kujawiński, biegnąc przez 69 dni i 4 godziny ze średnią ok. 60 km dziennie, pokonał łączny dystans ok. 4 tys. km wzdłuż granic Polski. Do mety, którą wyznaczył sobie na molo w Sopocie, dotarł 2 października. Kujawiński realizował przedsięwzięcie samodzielnie, bez wsparcia z zewnątrz, za wyposażenie i suport mając jedyne 7-kilogramowy plecak, z którym nie rozstawał się na trasie. Choć oficjalne granice Polski liczą 3511 km biegacz podszedł do sprawy bardzo skrupulatnie, trzymał się jak najbliżej fizycznych granic, pokonywał liczne przeszkody naturalne, w tym tereny bagienne i wszystkie południowe pasma górskie.

10:00–12:00 | BLOK IX | NOMINACJE DO KOLOSÓW: WYCZYN & GOŚĆ SPECJALNY

10:00–10:35

Piotr Wilk

Śmigłowcem przez Atlantyk

Nietypowa wyprawa polskiego miłośnika awiacji, która okazała się wyczynem na skalę światową. W ubiegłym roku Piotr Wilk samotnie przeleciał śmigłowcem nad Atlantykiem – ze Stanów Zjednoczonych przez Kanadę, Grenlandię, Islandię, aż do Norwegii (a potem dalej przez Szwecję do Polski) – jako pierwszy na tej trasie śmigłowcem o tak małej maksymalnej masie startowej (Robinson R44 Cadet MTOW 998 kg). Cała podróż z przystankami wymuszonymi koniecznością oczekiwania na lotną pogodę trwała 20 dni.

10:40–11:10

Anna Tybor

Na nartach z Manaslu (8163 m)

Rodowita zakopianka, himalaistka, narciarka wysokogórska i pięciokrotna mistrzyni Polski w skiapinizmie w ubiegłym roku zrealizowała przedsięwzięcie, do którego przygotowywała się od wielu lat. Celem wyprawy Dream Line Manaslu 8163 było zdobycie ośmiotysięcznika bez używania tlenu z butli i zjazd ze szczytu na nartach. 29 września Tybor stanęła na wierzchołku ósmej najwyższej góry na świecie i rozpoczęła zjazd. Bez odpinania nart dotarła aż do położonego 200 m nad bazą Crampon point – miejsca, gdzie na Manaslu kończy się śnieg. Tym samym została pierwszą Polką, która weszła na szczyt ośmiotysięcznika i zjechała z niego na nartach oraz pierwszą kobietą, która dokonała tego na Manaslu bez użycia dodatkowego tlenu.

11:15–12:00

Janusz Onyszkiewicz, gość specjalny Kolosów

Złote lata siedemdziesiąte. Karakorum, Pamir, Hindukusz

Janusz Onyszkiewicz to człowiek niezwykle wszechstronny, który wybijał się ponad przeciętność właściwie w każdej dziedzinie życia, w którą się angażował. Urodzony w 1937 roku w Lwowie, przygodę z górami zaczął jeszcze w latach 50. XX wieku. Wspinał się w Tatrach, uczestniczył w wyprawach w Himalaje, Karakorum i Hindukusz, brał udział również w ekspedycjach speleologicznych. W 1972 roku zdobył Noszak, w sierpniu 1975 roku stanął na wierzchołku Gaszerbruma II – wspólnie z Leszkiem Cichym i Krzysztofem Zdzitowieckim – kilka dni później zaś wraz z żoną, Alison Chadwick-Onyszkiewicz, Wandą Rutkiewicz oraz Zdzitowieckim, dokonał pierwszego wejścia na Gaszerbrum III, wówczas najwyższy niezdobyty szczyt świata. Po śmierci żony, która zginęła w trakcie ataku szczytowego na Annapurnę w 1978 roku, wycofał się z czynnego wspinania. Na początku XXI wieku znów skierował swoją uwagę ku górom i w latach 2001-2016 pełnił funkcję prezesa Polskiego Związku Alpinizmu.

12:00–12:20 | PRZERWA

12:20–15:40 | BLOK X

12:20–13:00

Monika Witkowska

Moje górskie „naj” – opowieści nie tylko z ośmiotysięczników

Po licznych wyprawach w najprzeróżniejsze góry świata, w tym także te najwyższe, Monika Witkowska, zdobywczyni Korony Ziemi i członkini Kapituły Kolosów, opowie o pasmach i szczytach, które szczególnie zapadły jej w pamięć. Dowiemy się więc, które góry zdobyły jej serce jako najpiękniejsze, gdzie było szczególnie trudno, jakie wspinaczki przyniosły najwięcej emocji, kiedy doszło do sytuacji najniebezpieczniejszych, gdzie zaś do najśmieszniejszych. I wbrew pozorom tematem opowieści Moniki będą nie tylko góry „z najwyższej półki”. Bo ciekawe historie zdarzają się przecież niezależnie od wysokości.

13:05–13:55

Fiann Paul, gość specjalny Kolosów

Wioślarskie rekordy

Ma na koncie kilkadziesiąt rekordów Guinnessa, używając wyłącznie siły własnych mięśni przepłynął wody wszystkich oceanów (pięciu, bo do Wielkiego Szlema wlicza się oceany Arktyczny i Południowy), jest również psychoanalitykiem i artystą, a z pochodzenia... Polakiem, urodzonym 41 lat temu w Warszawie. Fiann Paul, bo o nim mowa, od wielu lat mieszka w Islandii, ale ze względu na Kolosy przyleci specjalnie do Polski. Opowie o swoich największych wioślarskich dokonaniach morskich i oceanicznych oraz dziesiątkach innych przedsięwzięć, których już same pomysły przyprowadzają o zawrót głowy. A on tylko na nie wpadł, ale i je zrealizował.

14:00–14:50

dr Jerzy Giżejewski, wykład w ramach projektu EDU-ARCTIC.PL

Wielkie wyprawy polarne: tajemnice wraku Endurance

Kim byli pierwsi ludzie, którzy dotarli na Antarktydę? Jakie okoliczności towarzyszyły pionierskim wyprawom na biegun północy? Z czym mierzyli się żeglarze, którzy jako pierwsi przepłynęli Przejście Północno-Zachodnie? Podczas prelekcji dra Jerzego Giżejewskiego z Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk poznamy historie śmiałków, którzy byli pionierami eksploracji polarnej. Przyjrzymy się zarówno ekspedycjom, które odniosły sukces, jak i tym, które zakończyły się klęską. Nie zabraknie opowieści m.in. o legendarnej wyprawie sir Ernesta Shackletona z 1914 roku, która co prawda nie osiągnęła założonych celów, ale przeszła do historii jako jedno z najbardziej dramatycznych, bohaterskich i głęboko ludzkich wydarzeń w historii eksploracji. W dodatku wciąż aktualnych, bowiem nie dalej jak 5 marca 2022 roku światowe media obiegra sensacyjna wiadomość, że na dnie Morza Weddella odnaleziono wrak statku Endurance – tego samego, którym ponad sto lat temu przybyła do wybrzeży Antarktydy właśnie załoga Shackletona.

14:55–15:40

Joanna Pajkowska

Super Kolos 2021

Ten jeden werdykt Kapituły poznajemy zawsze jeszcze przed inauguracją każdej edycji Kolosów. W tym roku najcięższą – faktycznie i gatunkowo – statuetkę za całokształt dokonań otrzyma kpt. Joanna Pajkowska, wybitna żeglarka, która trzy razy opłynęła świat jachtem, w tym jako pierwsza Polka samotnie i bez zawijania do portów. Tego ostatniego wyczynu dokonała na przełomie 2018 i 2019 roku w trakcie trwającego 216 dni i 16 godzin rejsu na 12-metrowym jachcie Fanfan, żeglując z Plymouth w Anglii przez Atlantyk na południe, wokół Przylądka Dobrej Nadziei, dalej przez Ocean Indyjski, na południe od Przylądka Leeuwin (Australia), południowy Pacyfik, wokół Hornu i wreszcie z powrotem przez Atlantyk do Anglii. Łącznie, w całym swoim żeglarskim życiu, Pajkowska przemierzyła po morzach i oceanach już ponad ćwierć miliona mil morskich.

15:40–16:00 | PRZERWA

16:00–16:50

FINAŁ (II): Ceremonia wręczenia NAGRODY DZIENNIKARZY, NAGRODY IM. MACIEJA KUCZYŃSKIEGO, KOLOSÓW w kategoriach PODRÓŻE i WYCZYN, NAGRODY SPECJALNEJ KOLOSÓW, SUPER KOLOSA oraz NAGRÓD PUBLICZNOŚCI

Prowadzący: Kamila Kielar

16:50–17:00 | PRZERWA

17:00–17:55

film Elizy Kubarskiej

Badjao. Duchy z morza

Niezwykły film o życiu ludzi-ryb, jak nazywani są członkowie społeczności Badjao – nomadzi morza zamieszkujący wyspy pomiędzy Filipinami a Indonezją. Swoje nadzwyczajne umiejętności doskonalili przez wieki. Większość życia spędzają w wodzie, ich dzieci szybciej uczą się pływać niż chodzić, a dorośli są mistrzami nurkowania na bezdechu. Badjao potrafią poruszać się po dnie oceanu, wstrzymując oddech przez wiele minut, a ich oczy są przystosowane do ostrego widzenia pod wodą. Niestety w zderzeniu z globalną cywilizacją życie Badjao gwałtownie się zmienia – wysepki, na których od setek lat mieszkali, przeistaczają się w zamknięte twierdze luksusowych kurortów. Dla ludzi-ryb nie ma już na nich miejsca.

18:00–18:20

Konkurs z nagrodami dla osób biorących udział w wyborze laureatów nagród publiczności

Przez cały czas trwania 24. OSPŻiA w hali Gdynia Arena będzie można oglądać wystawę fotografii Wojciecha Prażucha zatytułowaną *Piękne*. Jej autor od kilkunastu lat realizuje swoje dziecięce marzenia o poznawaniu świata. Z aparatem w dłoni odwiedził już kilkadziesiąt krajów na pięciu kontynentach.

Tegorocznym Kolosom towarzyszy również wystawa zdjęć zakwalifikowanych do finału konkursu FotoGlob.